

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 18, lipiec 2014 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1381

Władze regionu opolskiego rozpoczęły konsultacje specjalnego programu działań o horyzoncie czasowym do 2020 r., które mają na celu zapanowanie procesom depopulacji. Dokument zawiera 4 pakiety działań w czterech dziedzinach: Praca to bezpieczna rodzina, Edukacja a rynek pracy, Opieka żłobkowo-przedszkolna, Złota jesień oraz dwie inicjatywy wspierające: Inwestujemy w rodzinę oraz Opolska Karta Rodziny i Seniora. Z programem można zapoznać się tutaj: http://opolskie.pl/docs/projekt_programu_ssd_do_k.pdf.

Co zrobić, by zatrzymać mieszkańców?

Odeście osób, które chcą wyjechać do pracy za granicę jest w województwie opolskim - obok lubuskiego - największy w kraju. To jeden z wniosków raportu opracowanego dla Opolszczyzny przez prof. Janusza Czapińskiego na podstawie Diagnozy Społecznej, na potrzeby tworzonego programu. W raporcie pt. *"Warunki i jakość życia w województwie opolskim w kontekście sytuacji społeczno-gospodarczej regionu na tle innych województw i danych ogólnopolskich"* podano wyniki badań z 2013 r. ponad 320 gospodarstw domowych i ok. 700 respondentów indywidualnych. We wnioskach zapisano m.in., że woj. opolskie - obok lubuskiego - "bije rekord" jeśli chodzi o odsetek osób mających zamiar wyjechać do pracy za granicę. W ciągu 2 lat chęć wyjazdu zadeklarowało 12,2 proc. badanych opolan (średnio w kraju - 8,7 proc.). 67 proc. opolan, którzy chcą wyjechać za granicę, jako cel wskazało Niemcy.

Najszybciej wyludniający się region

Decydującym powodem emigracji opolan jest nadzieja na wyższe zarobki. Rzadziej, niż w innych regionach, był to np. zamiar zdobycia pieniędzy na założenie własnej firmy lub inne potrzeby w kraju, co ma sugerować, że mieszkańcy Opolszczyzny rzadziej niż ogólnie w Polsce przewidują powrót z emigracji.

Według demografów, opolskie to najszybciej wyludniający się region. Wśród powodów, które w diagnozie respondenci z Opolszczyzny wskazywali jako te, przez które nie decydują się na dzieci, była trudność godzenia pracy z rodzicielstwem (w porównaniu z resztą kraju wskazało na to dwa razy więcej respondentów), trudne warunki bytowe oraz złe warunki mieszkaniowe. Z badań Czapińskiego wynika, że np. w woj. opolskim jest największy - obok woj. lubuskiego - odsetek gospodarstw domowych, które nie zamieszkuje samodzielnie. Jak podkreślono w wynikach diagnozy - wymaga to zmiany polityki mieszkaniowej.

Kategoria: Polityka Społeczna

Opublikowano: piątek, 18, lipiec 2014 00:00

Jarosław Komża

Odsłony: 1381

Choć Opolszczyzna należy do najbiedniejszych - gdy wziąć pod uwagę PKB gmin i powiatów oraz dochody gospodarstw domowych - to wskaźnik jakości życia i subiektywna ocena warunków życia lokuje region na trzecim miejscu w kraju. Według analizy, dochody gospodarstw domowych w regionie są bliskie średniej ogólnopolskiej, ale w przeliczeniu na osobę - niższe, w związku z większą liczbą członków gospodarstw. Mimo to, opolanie łatwiej niż mieszkańcy innych regionów "wiążą koniec z końcem".

Wnioski nie są zaskoczeniem

Zdaniem socjolog, prof. Uniwersytetu Opolskiego dr hab. Anny Śliz, wnioski dotyczące wysokiego odsetka osób planujących wyjazd za granicą nie są zaskoczeniem, bo od lat opolanie emigrują za pracą, zwłaszcza do Niemiec. Nie zaskakują też wyniki dotyczące zestawienia stosunkowo niskich dochodów gospodarstw domowych z oceną warunków i jakości życia. Zdaniem pani socjolog, to skutek m.in. transferowania relatywnie dużych pieniędzy z pracy zagranicznej, które te dochody faktycznie podwyższają. Kwestia dotycząca niesamodzielnego zamieszkiwania w gospodarstwach domowych może wynikać również z hołdowania wartościom rodzinnym i tradycji zamieszkiwania rodziców z dziećmi w wielopokoleniowych domach.

Źródło: opolskie.pl i interia.pl